



G A Z E T K A

DLA

W S Z Y S T K I C H

Nr 7(153) 2021, LIPIEC



Wakacyjny
porządek Mszy św.
w niedziele
i święta
godz. 8⁰⁰, 9⁰⁰, 10⁰⁰,
11⁰⁰ i 20⁰⁰
(nie będzie Mszy św.
o godz. 12⁰⁰ i 18⁰⁰)

Wspomnienie
męczeństwa
św. Jakuba Apostoła
25 lipca



PAPIEŻ FRANCISZEK MÓWI DO NAS

Jezus wzorem wszelkiej modlitwy

Droży bracia i siostry, dzień dobry!

Ewangelie ukazują nam, jak fundamentalne znaczenie miała modlitwa w relacji Jezusa ze swoimi uczniami. Widać to już w wyborze tych, którzy później mieli zostać apostołami. Łukasz umieszcza ich wybór w ściśle określonym kontekście modlitwy: „W tym czasie Jezus wyszedł na górę, aby się modlić, i całą noc spędził na modlitwie do Boga. Z nastaniem dnia przywołał swoich uczniów i wybrał spośród nich dwunastu, których też nazwał apostołami” (6, 12-13). Jezus wybiera apostołów po nocy spędzonej na modlitwie. Wydaje się, że w tej decyzji nie ma innego kryterium, jak tylko modlitwa, dialog z Ojcem. Sądząc po tym, jak ci ludzie zachowywali się później, wydaje się, że wybór nie był najlepszy, bo przed Męką wszyscy uciekli, opuścili Jezusa, ale właśnie to, a zwłaszcza obecność Judasza, przyszłego zdrajcy, pokazuje, że te imiona były zapisane w Bożym planie.

W życiu Jezusa stale powraca modlitwa za swoich przyjaciół. Apostołowie czasami stają się dla Niego powodem do zmartwień, ale Jezus, tak jak otrzymał ich od Ojca, po modlitwie, tak też nosi ich w swoim sercu, również w ich wadach, także w ich upadkach.

W tym wszystkim odkrywamy, jak Jezus był nauczycielem i przyjacielem, zawsze gotowym cierpliwie czekać na nawrócenie ucznia. Najwyższym punktem tego cierpliwego oczekiwania jest „sieć” miłości, którą Jezus opłata Piotra. Podczas Ostatniej Wieczerzy mówi do niego: „Szymonie, Szymonie, oto szatan domagał się, żeby was przesiać jak pszenicę; ale Ja prosiłem za tobą, żeby nie ustała twoja wiara. Ty ze swej strony utwierdzaj twoich braci” (Łk 22, 31-32). Wielkie wrażenie budzi świadomość, że w chwili upadku miłość Jezusa nie ustaje. Ale Ojczy, czy jeśli jestem w stanie grzechu śmiertelnego, miłość Jezusa trwa? – Tak. – I Jezus nadal za mnie się modli? – Tak. Czy Jezus nie przestaje się za mnie modlić, jeśli popełniłem więcej złych rzeczy i więcej grzechów? Jezus nadal się modli? – Tak. Miłość Jezusa i modlitwa Jezusa za każdego z nas nie ustaje, a wręcz przeciwnie, raczej staje się bardziej intensywna, a my znajdujemy się w centrum Jego modlitwy! Musimy zawsze o tym pamiętać: Jezus modli się za mnie. On modli się teraz przed Ojcem i ukazuje Mu swoje rany. Zabrał je ze sobą, aby pokazać Ojcu cenę naszego zbawienia i miłość, która nas podtrzymuje. Niech w tej chwili każdy z nas

pomyśli: w tym momencie Jezus za mnie się modli? – Tak. To wspaniała pewność, którą powinniśmy mieć.

Modlitwa Jezusa powraca dokładnie w kluczowym momencie Jego drogi, w momencie sprawdzianu wiary uczniów. Posłuchajmy jeszcze raz ewangelisty Łukasza: „Gdy raz modlił się na osobności, a byli z Nim uczniowie, zwrócił się do nich z zapytaniem: «Za kogo uważają Mnie tłumy?» Oni odpowiedzieli: «Za Jana Chrzciciela; inni za Eliasza; jeszcze inni mówią, że któryś z dawnych proroków zmartwychwstał». Zapytał ich: «A wy za kogo Mnie uważacie?» Piotr odpowiedział, w imieniu wszystkich: «Za Mesjasza Bożego». Wtedy surowo im przykazał i napomniął ich, żeby nikomu o tym nie mówili” (9, 18-21). Wielkie przełomy w misji Jezusa zawsze są poprzedzone intensywną, długotrwałą modlitwą, a nie taką w przelocie. Zawsze w takich chwilach obecna jest modlitwa. Ta próba wiary wydaje się być celem, ale tymczasem dla uczniów jest nowym punktem wyjścia, ponieważ od tej pory jest tak, jakby Jezus nabrał nowego tonu w swojej misji, mówiąc im o otwarcie o swojej męce, śmierci i zmartwychwstaniu.

W tej perspektywie, która

instynktownie budzi niechęć, zarówno w uczniach, jak i w nas, czytających Ewangelię, modlitwa jest jedynym źródłem światła i siły. Trzeba się modlić bardziej intensywnie, za każdym razem, gdy droga prowadzi pod górę.

I rzeczywiście, po zapowiedzeniu uczniom tego, co czeka Go w Jerozolimie, ma miejsce wydarzenie Przemienienia Pańskiego. „Jezus wziął z sobą Piotra, Jana i Jakuba i wyszedł na górę, aby się modlić. Gdy się modlił, wygląd Jego twarzy się odmienił, a Jego odzienie stało się lśniaco białe. A oto dwóch mężów rozmawiało z Nim. Byli to Mojżesz i Eliasz. Ukazali się oni w chwale i mówili o Jego odejściu, którego miał dokonać w Jerozolimie” (Łk 9, 28-31) – czyli o Męce. Zatem to objawienie przyszłej chwały Jezusa dokonało się na modlitwie, gdy Syn był zanurzony w komunii z Ojcem i w pełni zgadzał się na Jego

wolę miłości, na Jego plan zbawienia. I z tej modlitwy wypłynęło jasne słowo skierowane do trzech uczniów: „To jest Syn mój, Wybrany, Jego słuchajcie!” (Łk 9, 35).

Z tego pobieżnego przeglądu Ewangelii dowiadujemy się, że Jezus nie tylko chce, abyśmy modlili się tak, jak On się modli, ale zapewnia nas, że nawet jeśli nasze usiłowania modlitwy są całkowicie daremne i nieskuteczne, zawsze możemy liczyć na Jego modlitwę. Musimy być tego świadomi: Jezus modli się za mnie. Pewnego razu dobry biskup powiedział mi, że w bardzo złym czasie w swoim życiu, bardzo poważnej próbie życiowej, gdy wszystko było mrokiem, spojrział w bazylicę w górę i zobaczył napisane następujące zdanie: „Ja będę prosił za tobą, Piotrze”, a te słowa dały jemu moc i pocieszenie. I to dzieje się za każdy, razem, kiedy każdy z nas wie, że Jezus modli się

za niego. Jezus modli się za nas. „W tej chwili? – Tak, w tej chwili”. Uczynicie to ćwiczenie pamięciowe, powtarzajcie to, kiedy pojawia się jakaś trudność, kiedy jesteście ogarnięci rozproszeniami: Jezus za mnie się modli. Ależ Ojczy, czy to prawda? – Tak, to prawda. On sam to powiedział. Pamiętajmy, że tym, co wspiera każdego z nas w życiu jest modlitwa Jezusa za każdego z nas, z imienia i nazwiska przed Ojcem, ukazując Jemu rany, które są ceną naszego zbawienia.

Nawet jeśli nasze modlitwy były tylko bełkotem, jeśli były one narażone na szwank przez chwiejną wiarę, nigdy nie możemy przestać w Niego ufać. „Nie potrafię się modlić, ale On za mnie się modli”. Nasze nieśmiałe modlitwy, podtrzymywane przez modlitwę Jezusa, opierają się na skrzydłach orła i wznoszą się do nieba. Nie zapominajcie: Jezus za mnie się modli. „W tej chwili?

– Tak, w chwili obecnej. – Czy w chwilach próby? Czy kiedy grzeszę? – Nawet w tej chwili Jezus z wielką miłością modli się za mnie”. Dziękuję.

Watykan,
2 czerwca 2021
www.papiez.wiara.pl



CAMINO POLACO

Rok 2021 jest obchodzony w Kościele Powszechnym jako Rok Compostelański, czyli poświęcony św. Jakubowi Apostołowi. Rok taki świętowany jest raz na kilka lat, gdy wspomnienie męczeństwa św. Jakuba – 25 lipca – przypada w niedzielę. Jubileuszowy Rok Compostelański to czas, w którym Kościół udziela wiernym szczególnych łask duchowych. Nawiedzając tzw. kościoły stacyjne, można zyskać odpust zupełny.

W związku z tym nasza parafia zorganizowała pielgrzymkę po Polsce do miejsc upamiętniających działalność Apostoła.

Przez nasz kraj przechodzi wiele szlaków, którymi pielgrzymi od wieków wędrowali do grobu św. Jakuba w Santiago de Compostela. Są to drogi: Dolnośląska, Lubelska, Małopolska, Nadwarciańska, Pomorska, Sudecka, Wielkopolska, *Via Regina* i *Camino Polaco*. 26 czerwca, grupa Żerniczian, wyruszyła na ostatni z tych szlaków. Choć nasi parafianie podróżują autokarem, to są przygotowani na pokonywanie trudów drogi. Towarzy-

sząca im świadomość, że na tej ziemi jest się tylko pielgrzymem, uczy pokory, wytrwałości, otwarcia się na Boże działanie i na drugiego człowieka.

Camino Polaco, inaczej *Droga Polska*, to jeden z polskich szlaków pielgrzymkowych na drodze do Santiago de Compostela w Hiszpanii. Droga Polska biegnie od granicy polsko-litewskiej poprzez Suwalszczyznę, Warmię, Mazury, Pojezierze Bartnickie i Pomorze Nadwiślańskie. Obecna trasa w dużej części bazuje na dawnym trakcie handlowym z Rygi do Amsterdamu.

Droga św. Jakuba (hiszp. *Camino de Santiago*) wiedzie przez Polskę, Niemcy i Francję, aż do Santiago de Compostela w Hiszpanii i jest jednym z najbardziej znanych szlaków pielgrzymkowych. To tam, według legendy, znajduje się grób św. Jakuba Starszego.

Jakub zwany Starszym, syn Zebedeusza, był jednym z trzech ulubionych uczniów Jezusa. Po zesłaniu Ducha Świętego prowadził działania misyjne na Półwyspie Iberyjskim. Z całą mocą propagował chrześcijaństwo na terenach dzisiejszej Hiszpanii. Po powrocie do Jerozolimy, około 44 roku n.e. zginął ścięty z rozkazu Heroda Agrypy I. Świadkowie śmierci męczennika złożyli jego ciało w bezpiecznym miejscu, które zostało z czasem zapomniane. Osiem wieków później, pustelnik Pelagiusz miał objawienie, w którym usłyszał, że „pole gwiazd” zaprowadzi go do grobu św. Jakuba. Święty Jakub,

to po hiszpańsku Santiago, a „pole gwiazd” po łacinie – *Campus Stella*. Stąd wywodzi się nazwa miejsca, w którym później zbudowano sanktuarium: Santiago de Compostela.

Św. Jakub uważany jest za patrona pielgrzymów, a w ikonografii przedstawiany jest między innymi jako pielgrzym z kijem pielgrzymim w dłoni. Inne symbole z nim związane, to: muszla, sakwa, tykwa lub miecz.

Doświadczenie trudów wędrówki do miejsc świętych wpływa z pragnienia doświadczania sacrum, odkrywania sensu swojej egzystencji, chęci odnowienia i umocnienia wiary, dziękowania i składania prośb o łaski. Przemierzając polski szlak św. Jakuba pielgrzymi doświadczają przerwy w codziennej monotonii, ulgi w trudach życia.

Ale trzeba też podkreślić pozareligijny charakter pielgrzymowania. Ludzie lubią podróżować, zaspokajać ciekawość i poznawać nowe miejsca, zabytki kultury chrześcijańskiej, i jak każdy z nas, doświadczać wspólnoty z innymi.

Przemierzając *Camino Polaco*, nasi przyjaciele, znajomi, sąsiedzi zobaczą między innymi: pokamedulski zespół klasztorny w Wigrach, ruiny kwatery głównej Hitlera w Gierłozie, Kętrzyn – miasto na Jakubowym szlaku, Bazylikę pw. NMP w świętej Lipce, skansen architektury Warmii i Mazur, pola Grunwaldu; nawiedzą Bazylikę Matki Bożej z Dzieciątkiem w Gietrzwałdzie – jedyne uznane przez Kościół



miejsce Objawień Maryi w Polsce, kościół św. Jakuba w Brodnicy.

Okres wakacyjny sprzyja podróżowaniu i jak co roku wielu pątników wyruszy na szlak św. Jakuba. Zaczynając od progu swojego domu będą przemierzać krótkie szlaki lub całą trasę do grobu Apostoła. Niech każdego z nich otoczy modlitwa – Błogosławieństwo Pielgrzyma:

Boże, który wyprowadziłeś swojego sługę Abrahama z miasta Ur chaldejskiego,

strzegąc go podczas całej wędrówki, i który przeprowadził naród izraelski przez pustynię: prosimy, racz wejrzeć na Twojego sługę, który przez miłość do Twojego Imienia, pielgrzymuje do Composteli. Bądź dla niego towarzyszem podróży, przewodnikiem na rozstajach róg, westchnieniem w utrudzeniu, obroną w niebezpieczeństwie, schronieniem w drodze, cieniem w dzień gorący, światłem w ciemnościach, pociechą w chwilach zniechęcenia i fun-

damentem jego zamierzeń, tak, aby za Twoim przewodnictwem dotarł cały i zdrow do końca swojej drogi oraz aby ubogacony łaskami i cnotami, napelniony zbawienną i nieustanną radością powrócił bezpiecznie do swojego domu. Przez Jezusa Chrystusa Pana Naszego. Amen.

Małgorzata Machoń

**Kościół stacyjny Roku Świątego Compostelańskiego 2021 w Polsce
ustanowione dekretem Penitencjarii Apostolskiej z upoważnienia Ojca Świętego Franciszka
w dniu 14 grudnia 2020 r.**



Ż E R N I K I

Na podstawie badań archeologicznych wiadomo, że teren wokół ul. Rumiankowej i ul. Zagłoby był zamieszkany już w V wieku p.n.e. Nazwa Żerniki wywodzi się od jej mieszkańców trudniących się wyrobem żerdzi. Pierwszy raz wzmiankowana była w 1257 roku (wówczas Surnic, a w roku 1370 Zirnic), gdy książę Henryk III zatwierdził pochodzące z niej dochody klasztorowi Św. Klary we Wrocławiu.

Była jego własnością aż do roku 1810, kiedy to większość zakonów w Prusach została zlikwidowana. W XIII wieku pojawia się inne określenie miejscowości – Nowy Kościół. W 1280 roku wydano dokument, w którym znalazł się najstarszy zapis o kościele. Z tego zapisu wynika również, że już wcześniej, wdowa po księciu wrocławskim Henryku Pobożnym (który zginął w bitwie z Tatarami na Legnickim

Polu w roku 1241), księżna Anna ustanowiła przywilej, który wyżej wzmiankowanemu kościołowi zapewniał dwa łany ziemi.

Kościół powstał w II połowie XIII wieku i od niego wywodzi się nowa nazwa wsi: Nova Ecclesie, a później: Neue Kirche. Widoczna dzisiaj forma gotycka pochodzi z 1400 roku. W XV wieku prezbiterium (część z ołtarzem) przykryto krzyżowym sklepieniem. W tym też okresie podwyższono wieżę. Główne wejście znajdowało się od strony południowej (tam, gdzie dziś trwają prace budowlane). Portal zachodni oraz funkcjonujące do dziś wejście, powstały w XIX w. Do tego czasu w tym miejscu wieża miała okno, a dolna kondygnacja wieży służyła (prawdopodobnie) jako miejsce chrztów. Zachowało się kilka tablic epitafijnych.

Do 1945 roku budowla zachowała gotyckie mury i barokowy wystrój wnętrza. Wypozażeniem wieży były dwa dzwony: jeden o średnicy 105 cm pochodził z 1493 roku, średnica drugiego (z roku 1506) wynosiła 86 cm.

W czasie oblężenia Breslau w lutym 1945 roku, toczyły się kilkudniowe, zacięte walki



o Żerniki. Zabudowa osiedla znacznie ucierpiała, a kościół leżał w gruzach. Zniszczenia kościoła oceniano na 80%. Dzięki uporowi przybyłego ze Lwowa ks. Justyna Kostka, który od maja 1945 roku był wikariuszem parafii Żernickiej, w 1947 roku rozpoczęła się odbudowa kościoła. Dzięki własnym oszczędnościom, pieniądзом zebranych podczas loterii oraz subwencjom państwowym, prace trwały do 1950 roku. Pracami, w które czynnie zaangażowała się lokalna społeczność, kierował arch. Witold Rawski.

W 1795 roku w Żernikach mieszkało 346 osób. Połączenie kolejowe istnieje od 1844 roku. W czasie II wojny światowej znajdował się w osiedlu obóz pracy przymusowej, w którym przebywało ok. 700 osób.

Według rejestru na listę zabytków wpisane są:

- kościół pw. śś. Wawrzyńca i Małgorzaty, ul. Żernicka 247, z XIII w., XV w., l. 19-47-50
- dworzec Wrocław-Żerniki z lat 1880, 1898, 1903: wiatra peronowa, drewniana, 1880 r.
- dom, ul. Żernicka 229, z XIX/XX w.
- szale, obecnie budynek gospodarczy przy domu, z XIX/XX w.

Na Żernikach znajduje się również jeden z pięciu zachowanych we Wrocławiu, prawdopodobnie średniowiecznych, kamiennych krzyży.

Granitowy krzyż, ponad dwumetrowej wysokości, możliwe, że to tzw. krzyż pokutny (pojednania) stoi przy polnej drodze biegnącej od ul. Żer-



nickiej do ul. Kamiennogórskiej, wzdłuż torów kolejowych, po północnej stronie linii kolejowej do Legnicy. Jest największym z 5 średniowiecznych kamiennych krzyży, które zachowały się jeszcze we Wrocławiu. Pomimo braku jednego ramienia i uszkodzenia góry, daje się odczytać, że miał pierwotnie formę krzyża łacińskiego. Na wysokości bocznych ramion wyryty jest bełt używany do strzelania z kuszy. Sugeruje to, że mamy do czynienia z tzw. krzyżem pokutnym, który wg prawa średniowiecznego, a dokładniej umowy pomiędzy zabójcą a rodziną ofiary, musiał wystawić morderca. Musiał też na nim umieścić wizerunek narzędnia zbrodni. Według aktualnego stanu wiedzy, nie można go jednak powiązać z żadną znaną umową pojednawczą pomiędzy zabójcą, a rodziną zabitego. Umowy tego typu dopuszczało prawo w średniowieczu w celu ograniczenia wroźdy (zemsty rodowej).

O krzyżu na Żernikach we Wrocławiu nie można stwierdzić nic pewnego. Najbez-

pieczniej określać go po prostu starym kamiennym krzyżem. Bardzo prawdopodobne, że został wykuty w średniowieczu. Łatwiej określić tu końcową datę graniczną, którą jest XVI wiek, gdy z użycia wyszły kusze.

Przy ul. Szczecińskiej po zachodniej stronie, ok. 200 m. za torami, w kierunku stadionu, znajdował się niemiecki gminny cmentarz. Zajmował powierzchnię ok. 0,5 ha. Był w kształcie trapezu. Zastosowano na nim rzędowy układ grobów. W części cmentarza znajdowały się kubaturowe grobowce rodzinne. Teren był zadrzewiony, ale nie było kaplicy ani domu przedpogrzebowego. Nekropolia została zlikwidowana w 1963 r., jak większość cmentarzy niemieckich w naszym mieście. O cmentarzu przypomniano sobie podczas budowy obwodnicy autostradowej, która miała przebiegać przez jego teren. Dlatego pochowanych tam mieszkańców ekshumowano i przeniesiono w inne miejsce.

ŚWIĘTYMI BĄDŹCIE KĄCIK NIE TYLKO DLA DZIECI

O Klemensie, który miał mocny kręgosłup

Św. Klemens Hofbauer
(1751-1820)

Lubisz świeży chlebek? A chrupiące bułeczki? Klemens także je lubił. Nauczył się je nawet wypiekać, żeby – no właśnie – zarobić na szkołę. Nie był jeszcze wtedy Klemensem, ale Jankiem. Jego mama była Niemką, a tata Słowakiem. Urodził się na Morawach. Językiem urzędowym był tam wtedy język niemiecki. Tak więc chociaż ojciec Janka nazywał się Dworzak, ksiądz, Niemiec, który chrzczył chłopca, zapisał go jako: Hofbauer.

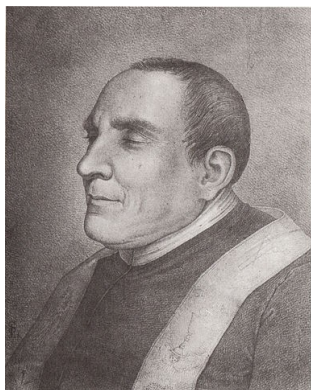
Miał Janek siedem lat i dziesięcioro rodzeństwa, kiedy zmarł mu tata. Wtedy mama zaprowadziła go pod krzyż i powiedziała: „Odtąd to jest Twój Ojciec”. Janek zapamiętał.

Pewnego dnia opuścił dom. Zawędrował do Włoch i tam, przy klasztorze norbertanów, pracował jako piekarz, uczył się i poznawał życie pustelnicze. Chciał zostać pustelnikiem? Tylko na początku. Potem marzył już tylko o studiach. Ruszył zatem do Wiednia. Ale z braku pieniędzy zmuszony był... Dalej piec chleb? Niestety.

Bóg postawił jednak na jego drodze ludzi, którzy pomogli mu zdobyć wykształcenie. Potem pociągnął go do Zgroma-

dzenia Najświętszego Odkupiciela w Rzymie. Silne musiało być to pociągnięcie, skoro trasę Wiedeń-Rzym odbył pieszo w rekordowym tempie, by oznajmić: „Przyszedłem do was, przyjmijcie mnie!”. Tak został redemptorystą.

W zakonie przyjął imię: Klemens. Czekala go praca misyjna na Pomorzu. Przedtem miał wpaść tylko na chwilę do *nuncjusza papieskiego* w Warszawie i odebrać konieczne instrukcje. Więc wpadł. Ale nuncjusz... zatrzymał go do wiosny. Uznał, że taka wyprawa zimą to czyste szaleństwo. Został więc Klemens,



a Bóg postarał się o to, żeby była to najdłuższa zima w jego życiu. Trwała – uwaga – 21 lat!

Szybko nauczył się Klemens języka polskiego i już wkrótce mówił tak piękne kazania, że przychodzili na nie ludzie

z całej stolicy. Dokąd? Do kościoła św. Benona, przy którym założył pierwszy polski klasztor redemptorystów. Władze pruskie miały go już na oku, ale on wcale się tym nie zrażał. Założył szkołę i sierociniec. Dla swoich wychowanków gotów był nawet żebrać. Kiedyś, podczas takiej właśnie zbiórki pieniędzy, został spoliczkowany przez jakie-

goś nadętego mieszczaucha. To dla mnie – odparł spokojnie. – A co dla moich sierot?”. Ależ miał mocny kręgosłup!

Tymczasem rządy się zmieniły. Francuski cesarz Napoleon pogonił wprawdzie pruskiego zaborcę i utworzył Księstwo Warszawskie, ale jego doradcy wcale nie lubili katolików. I oto pewnego dnia o świcie zajechały na rynek Nowego Miasta wozy, które zabrały Klemensa i pozostałych zakonników do twierdzy w Kostrzynie nad Odrą...

Co było dalej? Klemens zwolniony po miesiącu udał się do Wiednia. Ale nie pracował tam jako piekarz. Robił dalej to, co w Warszawie. Karcił ludzi Chlebem Eucharystycznym, głosił Słowo Boże i sprzeciwiał się tym, którzy chcieli, żeby Kościół podlegał władzy świeckiej, a nie papieżowi. Łagodny i łaskawy – po łacinie: *clemens* – złączył Klemens trzy narody: Czechy, Polskę i Austrię. I jest teraz polskim świętym? Pan Bóg to dopiero potrafi zaskakiwać, co? Może jeszcze słuchają w niebie razem Radia Maryja i oglądają telewizję Trwam?

Bo to też dzieła tych, którzy mają mocny kręgosłup!

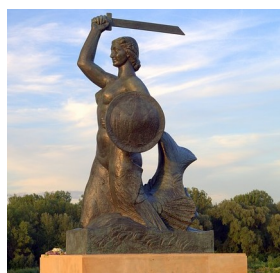
Opowiadanie pochodzi z książki Ewy Skarżyńskiej i Pawła Kołodziejskiego „O polskich świętych dzieciom”

ZADANIE NA LIPEC

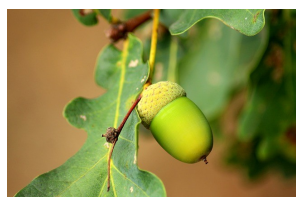
Na zdjęciach są atrakcje turystyczne kilku miejscach w Polsce. Do diagramu należy wpisać nazwy tych miejscowości. Powodzenia!

Jak zawsze w wakacje nie ma losowania nagród, rozwiązujcie dla własnej satysfakcji.

E.G. Kowalewscy



1. Syrenka



2. Najśłynniejsze dęby w Polsce



3. Smok



4. Koziołki



5. Tężnie solankowe



6. Fontanna Króla Sielaw

7. Relikwiarz św. Wojciecha



I N T E N C J E M S Z A L N E

1 lipca, czwartek

9⁰⁰ + Mirosław (m) Kosowski – 1 gregorianka
18⁰⁰ + Marian Świder

2 lipca, piątek

9⁰⁰ + Mirosław (m) Kosowski – 2 gregorianka
18⁰⁰ Za wszystkie Róże Żywego Różańca

Nabożeństwo Wynagradzające
Pierwszych Sobót Miesiąca
3 lipca, o godz. 8⁰⁰

3 lipca, sobota święto św. Tomasza, Apostoła

9⁰⁰ + Mirosław (m) Kosowski – 3 gregorianka
18⁰⁰ + Henryk (m) Ostrowski – 35 rocznica śmierci; ++ Rodzice, Rodzeństwo; ++ z rodzin Ostrowskich i Bojaruniec

4 lipca, 14 niedziela w ciągu roku

8⁰⁰ ++ Maria, Bronisław (m) Majewscy; ++ z rodziny
9⁰⁰ + Kazimierz Cały; ++ Rodzice, Rodzeństwo
10⁰⁰ Msza święta zbiorowa
11⁰⁰ W intencji Parafian
20⁰⁰ + Mirosław (m) Kosowski – 4 gregorianka

5 lipca, poniedziałek

9⁰⁰ + Mirosław (m) Kosowski – 5 gregorianka
18⁰⁰ Dziękczynna za przeżyte 90 lat z prośbą o Boże błogosławieństwo i dary Ducha Świętego oraz opiekę Matki Bożej dla Haliny Kuskowskiej i jej rodziny

6 lipca, wtorek – wspomnienie bł. Marii Teresy Ledóchowskiej, dziewicy

9⁰⁰ O potrzebne łaski i błogosławieństwo dla Teresy w 90 rocznicę urodzin
18⁰⁰ + Mirosław (m) Kosowski – 6 gregorianka

7 lipca, środa

9⁰⁰ + Mirosław (m) Kosowski – 7 gregorianka
18⁰⁰ Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

8 lipca, czwartek – wspomnienie św. Jana z Dukli, prezbitera

9⁰⁰ + Mirosław (m) Kosowski – 8 gregorianka
18⁰⁰ + Elżbieta Chwastek

9 lipca, piątek

9⁰⁰ + Mirosław (m) Kosowski – 9 gregorianka
18⁰⁰ O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Katarzyny w 40 rocznicę urodzin z prośbą o potrzebne łaski dla niej i całej rodziny



10 lipca, sobota

9⁰⁰ + Mirosław (m) Kosowski – 10 gregorianka
18⁰⁰ Za dusze w czyśćcu cierpiące

Nabożeństwo
ku czci **św. Wawrzyńca**
10 lipca (sobota)

11 lipca, 15 niedziela w ciągu roku

8⁰⁰ + Lesław Drzewiecki
9⁰⁰ ++ z rodziny Drelichowskich: Weronika, Michał, Leokadia, Jan, Józef (m); ++ z rodziny Ratusznych: Roman, Mirosław (m); ++ z rodziny Koller
10⁰⁰ Msza święta zbiorowa
11⁰⁰ W intencji Parafian
20⁰⁰ + Mirosław (m) Kosowski – 11 gregorianka

12 lipca, poniedziałek – wspomnienie św. Brunona Bonifacego z Kwerfurtu, biskupa i męczennika

9⁰⁰ O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Patrycji z okazji urodzin
18⁰⁰ + Mirosław (m) Kosowski – 12 gregorianka

13 lipca, wtorek – wspomnienie świętych pustelników Andrzeja Świerada i Benedykta

9⁰⁰
18⁰⁰ + Mirosław (m) Kosowski – 13 gregorianka
20⁰⁰ Róża św. Wawrzyńca

Nabożeństwo
Fatimskie
13 lipca (wtorek)
godz. 20⁰⁰

14 lipca, środa

9⁰⁰ + Mirosław (m) Kosowski – 14 gregorianka
18⁰⁰ Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

15 lipca, czwartek – wspomnienie św. Bonawentury, biskupa i doktora Kościoła

9⁰⁰ + Mirosław (m) Kosowski – 15 gregorianka
18⁰⁰ ++ Salomea, Franciszek (m) Wolanik; ++ Marianna, Marian, Eugeniusz, Józef (m) Plota; ++ z rodzin Wolanik i Plota

16 lipca, piątek – wspomnienie Najświętszej Maryi Panny z góry Karmel

9⁰⁰ + Krzysztof Zolotajkin – 6 rocznica śmierci
18⁰⁰ + Mirosław (m) Kosowski – 16 gregorianka

17 lipca, sobota

9⁰⁰ + Mirosław (m) Kosowski – 17 gregorianka
18⁰⁰ ++ Aniela, Franciszek (m) Kajda; Weronika, Henryk (m) Klupczyńscy; ++ Weronika, Stanisław (m) Stepukanis; ++ Michalina, Jan Ząbek

18 lipca, 16 niedziela w ciągu roku

8⁰⁰ ++ Zofia, Roman (m) Mączka; ++ Stanisław (m), Jan Świętochowsky
9⁰⁰ O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla dzieci i ich rodzin, dla wnuków, rodzeństwa z rodzinami
10⁰⁰ Msza święta zbiorowa
11⁰⁰ W intencji Parafian
20⁰⁰ + Mirosław (m) Kosowski – 18 gregorianka

19 lipca, poniedziałek

9⁰⁰ + Jan Oczkowski (od przyjaciół)
18⁰⁰ + Mirosław (m) Kosowski – 19 gregorianka

20 lipca, wtorek – uroczystość bł. Czesława, prezbitera, głównego patrona miasta Wrocławia

9⁰⁰ O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Krystyny Fołty w 70 rocznicę urodzin
18⁰⁰ + Mirosław (m) Kosowski – 20 gregorianka

21 lipca, środa

9⁰⁰ + Mirosław (m) Kosowski – 21 gregorianka
18⁰⁰ Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

22 lipca, czwartek – święto św. Marii Magdaleny

9⁰⁰ + Mirosław (m) Kosowski – 22 gregorianka
18⁰⁰

23 lipca, piątek – święto św. Brygidy, zakonniczki, patronki Europy

9⁰⁰
18⁰⁰ + Mirosław (m) Kosowski – 23 gregorianka

24 lipca, sobota

9⁰⁰ + Mirosław (m) Kosowski – 24 gregorianka
18⁰⁰ + Maria Łanda – 17 rocznica śmierci; + Karol Łanda; ++ Eleonora, Mieczysław (m)

Mazurowie; ++ z rodziny

25 lipca, 17 niedziela w ciągu roku – poświęcenie kierowców i ich pojazdów

8⁰⁰ ++ Marta, Jan Jaskółscy; ++ Genowefa, Czesław (m) Butkowsky
9⁰⁰ O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Dominika (m) Paździor w 11 rocznicę urodzin
10⁰⁰ Msza święta zbiorowa
11⁰⁰ W intencji Parafian
20⁰⁰ + Mirosław (m) Kosowski – 25 gregorianka

26 lipca, poniedziałek – wspomnienie świętych Joachima i Anny, rodziców NMP

9⁰⁰ + Elżbieta Pawlak
18⁰⁰ + Mirosław (m) Kosowski – 26 gregorianka

27 lipca, wtorek

9⁰⁰ + Mirosław (m) Kosowski – 27 gregorianka
18⁰⁰

28 lipca, środa

9⁰⁰ + Mirosław (m) Kosowski – 28 gregorianka
18⁰⁰ Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

29 lipca, czwartek – wspomnienie św. Marty

9⁰⁰ + Józefa (f) Żuczek – 8 rocznica śmierci; ++ z rodzin Żuczków, Pazdanów i Świdrów
18⁰⁰ + Mirosław (m) Kosowski – 29 gregorianka

30 lipca, piątek

9⁰⁰ O Boże błogosławieństwo i potrzebne łaski dla Sióstr i Braci Nieustającego Różańca
18⁰⁰ + Mirosław (m) Kosowski – 30 gregorianka (zakończenie)

31 lipca, sobota – wspomnienie św. Ignacego z Loyoli

9⁰⁰ + Maria Szydłowska – 1 rocznica śmierci
18⁰⁰ + Barbara Nietreba; + Szymon Świdorski; ++ z rodziny



**Intencje
Apostolstwa Modlitwy
i Żywego Różańca
w lipcu**

Intencja misyjna

– Kościół

Módlmy się za Kościół, aby otrzymał od Ducha Świętego łaskę i siłę do reformowania się w świetle Ewangelii.



Kancelaria parafialna

w okresie wakacyjnym czynna tylko w soboty od 10⁰⁰ do 11⁰⁰, w sprawach pilnych – pół godziny po Mszy Świętej.

Gazeta parafialna do użytku wewnętrznego. Redaguje zespół pod kierunkiem ks. Proboszcza.



Parafia Rzymskokatolicka
pw. św. Wawrzyńca
we Wrocławiu-Żernikach,
ul. Żernicka 249, 54-510 Wrocław
Ks. Proboszcz tel. 602-22-32-22
www.zerniki.archidiecezja.wroc.pl
[parafiazerniki\(at\)op.pl](mailto:parafiazerniki(at)op.pl)

konto bankowe Parafii

32 1500 1793 1217 9006 0637 0000
Wpłaty z dopiskiem:
„Ofiara na Kościół”

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i korekty tekstów oraz zmiany ich tytułów.

Kontakt z redakcją:
[gazetka-dla-wszystkich\(at\)wp.pl](mailto:gazetka-dla-wszystkich(at)wp.pl)

Okładka: św. Jakub Starszy,
fot. Rama, CC BY-SA 2.0 fr,
źródło: Wikipedia

KRONIKA PARAFIALNA

W ostatnim miesiącu do wspólnoty parafialnej, przez **sakrament Chrztu świętego** zostały przyjęte dzieci:

- Amelia Kaleta
- Michał Zajączkowski
- Łucja Wardega
- Dominik Kopeć
- Wanda Wróbel
- Michalina Walecka
- Anastazja Małecka



W ostatnim miesiącu **zmarli:**

- + Hanka Desef
- + Wanda Foglarska
- + Jarosław Szott
- + Andrzej Grzywniak
- + Danuta Kierzkowska

Módlmy się
o Niebo dla Nich

41. PIELGRZYMKA WROCŁAWSKA NA JASNĄ GÓRĘ

W tym roku pielgrzymka rozpocznie się 3 sierpnia w katedrze wrocławskiej, gdzie o godz. 6³⁰ odprawiona zostanie Msza św. w intencji 41. Pieszej Pielgrzymki Wrocławskiej na Jasną Górę. Każdego dnia pielgrzymi będą mieli do pokonania jeden etap o długości od 23 do 30 km. Pielgrzymka, tak jak w ubiegłym roku, potrwa 8 dni i zakończy się 10 sierpnia Mszą św. na Jasnej Górze ok. godz. 12³⁰.

Zapisy do grupy Duchowych uczestników pielgrzymki – w zakrystii.

Autobus dla duchowych uczestników Pielgrzymki

Dla chętnych duchowych pielgrzymów organizowany jest specjalny autobus, który odjedzie 10 sierpnia o godz. 7³⁰ spod seminarium wrocławskiego – pl. Katedralny 14. Przyjazd zaplanowany jest przed godz. 11⁰⁰, tak by można było dołączyć do wchodzącej pielgrzymki przed obraz Matki Bożej. Zapisy prowadzi p. Krzysztof tel. 692 149 731. Istnieje możliwość rezerwacji miejsca w autobusie. Zapisy do 9 sierpnia lub do wyczerpania miejsc, koszt: 48 zł.

Plan wyjazdu 10 sierpnia 2021

7³⁰ – odjazd autobusu spod Seminarium Wrocławskiego przy pl. Katedralny 14

11⁰⁰ – przyjazd na Jasną Górę tak, aby można było dołączyć do pielgrzymki i wejść wspólnie do kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej

12³⁰ – możliwość uczestnictwa we Mszy św. Pielgrzymkowej na Jasnej Górze

15⁰⁰ – po Mszy odbędzie się adoracja Najświętszego Sakramentu z modlitwą uwielbienia

Wyjazd z Częstochowy zaplanowany jest po zakończeniu modlitwy uwielbienia.